

POSTANOWIENIE

Dnia 9 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania M. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o świadczenie przedemerytalne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 kwietnia 2019 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 21 grudnia 2017 r., sygn. akt III AUz [...],

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, bez obciążania skarżącego kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym,

2. przyznaje adwokatowi W. S. od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w C. kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł, powiększoną o należny podatek VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu skarżącemu w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 21 grudnia 2017 r. oddalił zażalenie odwołującego się M. M. na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w C. z dnia 11 października 2017 r. odrzucające jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. z dnia 9 czerwca 2008 r.

Sąd pierwszej instancji nie dokonał merytorycznej weryfikacji zasadności wydanej przez organ rentowy w dniu 9 czerwca 2008 r. decyzji, ponieważ odwołanie od niej odwołujący się złożył dopiero 30 sierpnia 2016 r., a więc ze znacznym uchybieniem terminu. Nawet przyjmując datę jej faktycznego doręczenia, tj. 19 lipca 2016 r., wniesienie odwołania w dniu 30 sierpnia 2016 r. nastąpiło po terminie z art. 477⁹ § 1 k.p.c., co wymagało jego odrzucenia. Ponadto złożone przez odwołującego się w dniu 21 lipca 2016 r. pismo w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych nie było adresowane do Sądu, tylko do organu rentowego, a ze względu na liczbę prowadzonych postępowań sądowych odwołujący się niewątpliwie dobrze orientował się w sposobie i terminach wnoszenia środków odwoławczych do Sądu, przy czym w tym piśmie generalnie domagał się dostarczenia mu dowodu potwierdzenia odbioru decyzji z czerwca 2008 r. w dacie wcześniejszej. Dlatego pismo z 21 lipca 2016 r. nie może pełnić funkcji odwołania.

Sąd drugiej instancji argumentował, że merytoryczne rozpoznanie odwołania wniesionego po upływie terminu wymagałoby łącznego spełnienia dwóch przesłanek, a mianowicie przekroczenie terminu nie może być nadmierne, a jego przyczyna powinna być niezależna od odwołującego się. Tymczasem z innych postępowań sądowych prowadzonych z udziałem odwołującego się wynika, iż znana mu była treść przedmiotowej decyzji o wstrzymaniu wypłaty świadczenia, co świadczy o tym, że decyzja ta była mu doręczona wcześniej, skoro trzy miesiące po jej wydaniu odwołujący się złożył wniosek o podjęcie wypłaty świadczenia.

W skardze kasacyjnej odwołujący się zarzucił naruszenie: 1/ art. 71a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 300 ze zm.) w związku z art. 477⁹ § 3 k.p.c. i w związku z art. 385 i 397 § 2 k.p.c. przez pominięcie, że ciężar dowodu doręczenia decyzji z dnia 9 czerwca 2008 r. wraz ze stosownymi pouczeniami listem zwykłym spoczywał na organie rentowym, czego organ nie dowiódł; a także przez błędne stwierdzenie, że wiedza odwołującego się o treści decyzji z dnia 9 czerwca 2008 r. „świadczy o tym, że decyzja ta została ubezpieczonemu doręczona wcześniej”, podczas gdy w aktach brak dowodu jej doręczenia przed 19 lipca 2016 r. z pouczeniem; oraz błędne uznanie, że odwołujący się złożył odwołanie od kwestionowanej decyzji ze znaczącym uchybieniem terminu, podczas gdy

odwołanie złożył po 11 dniach od upływu terminu, a Sąd drugiej instancji nie zbadał, czy przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się; 2/ art. 477^{14a} k.p.c. w związku z art. 156 § 1 pkt 2 w związku z art. 107 § 1 pkt 8 k.p.a. przez nieuchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i zaskarżonej decyzji oraz nieprzekazanie sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu w sytuacji, w której podpis pod kontestowaną decyzją nie wskazywał imienia i nazwiska oraz stanowiska służbowego pracownika organu rentowego, co uniemożliwia jego identyfikację, a w konsekwencji uniemożliwia ustalenie, czy pracownikowi organu rentowego przysługiwało upoważnienie do wydania zaskarżonej decyzji, co z kolei skutkowało tym, że zaskarżona decyzja wydana została z rażącym naruszeniem prawa oraz dotknięta jest wadą nieważności w rozumieniu przepisu art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania odwołujący się twierdził, że jest ona oczywiście uzasadniona, gdyż jego wiedza skarżącego o decyzji z 9 czerwca 2008 r. wcale nie świadczy, że została mu doręczona, a tym samym rodziła dla niego negatywne konsekwencje procesowe. Wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz poprzedzającego go postanowienia Sądu Okręgowego w C. i uchylenie decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 czerwca 2008 r. i przekazanie sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia od organu rentowego kosztów procesu w obu instancjach, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego udzielonego z urzędu, ewentualnie o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika wynagrodzenia z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania. Kasacyjny zarzut wydania kontestowanej decyzji z dnia 9 czerwca 2008 r. bez podpisu osoby uprawnionej do działania w imieniu pozwanego organu

rentowego okazał się bezzasadny wobec przedłożenia kopii tej decyzji, która była opatrzona podpisem upoważnionej pracownicy (starszego aprobanta T. W.) i zawierała wymagane pouczenia.

Sąd Najwyższy podzielił też ustalenie, że decyzja z 9 czerwca 2008 r. o wstrzymaniu na wniosek skarżącego wypłaty świadczenia przedemerytalnego od 1 lipca 2008 r. była mu znana dużo wcześniej niż 19 lipca 2016 r., choćby ze względu negatywnie osądzone odwołania skarżącego od decyzji zobowiązującej go do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia przedemerytalnego w okresie od 1 marca 2008 r. do 28 lutego 2009 r. (wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 28 października 2013 r., III AUa [...], wymienionym w uzasadnieniu postanowienia tego Sądu z dnia 30 stycznia 2017 r., III AUz [...]), a orzeczony zwrot obejmował okres wstrzymania spornego świadczenia od 1 lipca 2008 r. Powaga rzeczy osądzonej wymienionym wyrokiem orzeczonego zwrotu spornego świadczenia przedemerytalnego (art. 366 k.p.c.) wyklucza podważanie prawomocnie osądzanego stanu rzeczy oczywiście spóźnionym odwołaniem od decyzji z 9 czerwca 2008 r., od której skarżący odwołał się dopiero w sierpniu 2016 r. Takie okoliczności sprawy potwierdzały zatem ocenę Sądu drugiej instancji o kwalifikowanym, tj. ewidentnie nadmiernie spóźnionym wniesieniu odwołania od decyzji z 9 czerwca 2008 r., nawet gdyby ta decyzja miała być mu doręczona 19 lipca 2016 r., skoro pozostawała ona w ujawnionym związku z prawomocnie potwierdzonym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 28 października 2013 r., III AUa [...], obowiązkiem zwrotu nienależnie pobranych świadczeń przedemerytalnych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., bez obciążania skarżącego kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym (art. 102 k.p.c.), a także przyznał pełnomocnikowi z urzędu należne mu koszty niepłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu skarżącemu w postępowaniu kasacyjnym.